

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W SOBOTE DZIA 9 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

St. Petersburg, dnia 30 grudnia.

Z powodu uroczystości Narodzenia Zbawiciela naszego, w ostatni piątek, był liczny zjazd do Dworu, dla słuchania mszy ś., w wielkim kościele pałacowym. Po mszy z przykłonieniem składano dziękczynne modły do Pana Zastępów, które są na ten dzień przepisane dla corocznego odprawiania, za wybawienie Kościoła i Państwa Rossyjskiego od nájścia Francuzów i różnych narodów, z nimi sprzymierzonych. U Najjaśniejszej Cesarzowey Jeymości dnia tego był wielki obiad, a wieczorem pokoje: całe też miasto było oświecone.

— Córka Jenerała Majora *Dymitra Hrabiego Zubowa*, Hrabianka *Barbara*, naymłodsziemu mianowaną została *Freyleyną NN. Cesarzowych*.

— Literatura Rossyjska nowej nabyła ozdoby w dziele, które temi dniami z pod prassy wyszło, pod tytułem: *Listy wierszem, przez Dymitra Hrabiego Chwostowa*. Pisarz ten dobrze jest znaiomy miłośnikom dzieł oyczystych: ani się będziemy rozwodzić z jego pochwałami: gdyż pewni iesteśmy, że w czytaniu tego dzieła, każdy znajdywać będzie słodycz. (P. P.)

Cherson dnia 23 listopada.

Wczora, z tutejszego warsztatu spuszczoney został nowy modziałowy okręt, *Paryż*. Naczelnik portu Kapitan Kommandor *Byczeński*, dla znakomitszych urzędników, dawał dnia tego obiad. Wieczorem były zabawy w domu szlacheckiego zgromadzenia. (P. P.)

Z *Petropawłowskiej twierdzy* (gub. toboł.) dnia 14 listopada. W miesiącu październiku powróciła tu z *Bukaryi* karawana z towarami bawelnianami i iedwabniami. Jeszcze w roku przeszłym wysłana była ta karawana przez kałuskich kupców braci *Swiesznikowych*; w początkach zaś terażniejszego miesiąca, ciż *Swiesznikowie*, łącznie z drugimi kupcami, wysłali do *Bukaryi* drugą karawanę, na 1500 wielbłędach, z różnemi towarami około miliona rubli wartości. (P. P.)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘZTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego* umieściła następujący:

Wypis z *Dziennika Departamentu Warszawskiego*.

Prefekt Departamentu Warszawskiego.

Wskutek polecenia P. Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych z daty 21 września r. b. żądającej: w myśl odezwy *JO. Xiążęcia Jmci Adama Czartoryskiego*, wyrażającej dobrotliwe zamiary N. Imperatora *Wszech Rossyy*, wydobycia włościan Polskich z terażniejszego ich nędznego stanu: podania sobie uwag obywatelskich, do osiągnięcia tego pożądanego celu naydogodniey zmierzających; po zasięgnięciu w tej mierze zdań wszystkich Władz administracyjnych i sądowych, iakoteż Obywateli departamentu warszawskiego, iakie przy tychże złożeniu, teyże P. Dyrekcyi ze swey strony uwagi przedstawił; szanownym Obywatelom departamentu przez druk do wiadomości podadź postanowił. W *Warszawie* d. 27 miesiąca grudnia 1814.

Do *Prześwietney Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych*.

Zadosyć czyniąc odezwie P. Dyrekcyi Ministerii spraw wewnętrznych, z dnia 22 września r. b. numero 445, ma honor przesłać w załączeniu rozmaite pisma, w przedmiocie wydobycia włościan z terażniejszego ich stanu, zebrane.

Ze wszystkich tych pism szczególniejszą na siebie zwraca uwagę, pismo *JW. Gliszczyńskiego Prefekta departamentu Bydgoskiego*, dziedzica dóbr *Kutna*, w departamencie warszawskim leżących. Zasady jego gruntowne, myśli światłe, uwagi przekonujące tak, iż badającemu umysłowi, nic do życzenia niezostawując, naypiękniejsze prawidła postępowania w tej mierze wskazuje.

Pismo to bierze za główną zasadę, urządzenie włościan, zostawienie ich przy osobistej wolności; i tych tylko ograniczeniach, iakie dekreta Królewskie z dnia 21go grudnia 1807 i 18go Stycznia 1810 przepisują. Ani też od tey zasady ktokolwiek z rozsądnie myślących i równie szanujących pomyślność kraju, iak tchnących prawidłami ludzkości, odstąpić może; jest ona tak ściśle połączona, z ogółem pomyślności krajowych, iż, ją usunąwszy, nie tylko o uszczęśliwieniu jedney klasy ludzi, ale nawet całego narodu myśleć nie można.

W ogólnosci, pomyślność włościan nieodłączna jest od pomyślności innych klass mieszkańców kraju; wspólnie z niemi składają jeden naród, wspólnie z niemi są synami oyczyzny. Pierwszą zatem jest rzeczą, nieuważać ich oddzielnie, ale razem z całym narodem. Przyjąć zasadę równości tak w obliczu prawa, w stosunkach prywatnych, iako też ponoszeniu ciężarów publicznych, pomiędzy wszystkiemi mieszkańcami, i starać się w ogólnosci o uszczęśliwienie kraju, a wtenczas dobroczynne skutki na wszystkie rozleją się klasy.

Tej zasadzie, winne są sąsiedzkie narody uszczęśliwienie swoje: ona nayniższe klasy ludzi doprowadziła do własności ziemi, nieznaney prawie naszemu włościaninowi, w którego rękę byłaby bezużyteczną, a może nawet dla niego ciężarem. Wszakże doświadczenie nas nauczyło, iż włościanie nasi będący nawet właścicielami ziemi, w dokuczających im okolicznościach, opuścili swą ziemię, i woleli raczej pracą rąk swoich dokupywać się swego utrzymania, aniżeli zostając na miejscu wystawić się na przykrości, nieszczęścia i kłęski, iakie ich co moment dotykały. Wzorowe nawet gospodarstwa naszego posady, iakie są kolonisci z obcych krajów na ziemi naszej osiedli, a które od posad sąsiedzkich narodów, w każdym względzie bardzo mało się różnią, widzieliśmy w wielu miejscach ogołocone z mieszkańców: iedni nie byli w stanie prowadzenia gospodarstwa, drudzy ze zmartwień i biedy wymarli, inni nareszcie w wyniesieniu się do odległych krajów, szukali ochronienia reszty własności, na której tu utratę byli wystawieni. — Pierwszą zatem przyczyną terażniejszego nędznego stanu włościan, po uprzątnieniu dawnych przeszkód, w którym ich przesady utrzymywały, przez konstytucyą 8go maja, nic innego nie jest, iak tylko kłęski wojny i tyliczne nieszczęścia, które w ogólnosci cały

nasz kraj dotykają, a przyczyną ich ubóstwa, iedynie brak bogactwa narodowego, ubóstwo całego kraju, który nie tylko własne ciężary ponosić, ale nadto, kilkakrotnie na teatr wojny wystawiony, całe armie sąsiedzkich narodów bezpłatnie żywić i utrzymywać musiał. — Gdyby Niemcy przez tak długi czas na podobne ciężary były wystawione, stan ich włości, nie byłby podobno wiele od naszych różny; wszakże wiadomo, że i tam po każdej wojnie, całe wsie i posady były ogołoczone mieszkańców, a jeżeli te prędey, aniżeli u nas, do pierwotnego pomysłności powracały stanu, skutkiem to było iedynie liczniejszej ludności, większego bogactwa krajowego, urządzenia lepszego opieki prawa; do czego wszystkiego my przez położenie naszego kraju, przez zmiany, i nieszczęścia polityczne przyysć nie mogliśmy.

Tak pomysłność włościan nieodłączna od pomysłności narodu, z nią tylko razem wzrastać i pomnażać się może. Jeżeli zaś Rząd koniecznie oddzielne, opiekuńcze nad włościanami chciał sobie przepisać obowiązki, te iedynie prawidła przyjąć potrzeba, iakie dobry oyciec, prawdziwy opiekun, w prowadzeniu swych małoletnich dzieci, zachowuje. Pierwszą zatem rzeczą starać się o ich oświecenie. Tym tylko sposobem, człowiek na wartości swojej poznać się może, a tém samém o byt niepodległy i pomysłny starać się nabierze ochoty, i prawdziwie użytecznym stanie się obywatelem. Zbyt obszerną byłoby rzeczą, stawiać tu rys Instytutów i wszelkich środków, do rozszerzenia oświaty służących. Materia ta z niniejszą, cząstkowo tylko związek mająca, oddzielnego potrzebuje rozbioru. Tu co się tyczy włościan, oświecenie w trojakim względzie uważać należy:

1. we względzie naukowym,
2. we względzie moralnym i religijnym.
3. we względzie stosunków ze społecznością, to jest tak z Rządem, iako też z różnemi klasami obywateli.

We wszystkich tych rodzajach oświaty, włościanie nasi najmniejszych prawie nie mają wyobrażeń, i sąsiedzkie zachodnie narody, tak ich dalece w tej mierze uprzedzają, że nad tą w oczy białą różnicą porządku i regularności bynajmniey dziwić się nie można. Chcąc szczęśliwą w tej mierze uskutecznić zmianę, starać się potrzeba:

- a) o dobrych wiejskich nauczycieli.
- b) o rozumnych i rozsądnych Xieży.

W położeniu teraźniejszym kraju naszego, ci szczególniey skutkowaćby mogli. W szkole młody się tylko uczy, i dla kraju jest dopiero nadzieją. W świątyniach chwały Boga zgromadzają się ludzie każdego wieku, a Xieża przy nauce religijney, trafnie mogliby wpaiać zasady moralności i łączyć naukę o stosunkach ze społecznością, coby powszechny przyniosło pożytek i niewyrachowane dla kraju korzyści. Lecz chcąc tego dopiąć, baczność zachować należy w przeznaczeniu Xieży do urzędów i posług parafialnych: niepowinien takowych odbywać, ani złej kondnity i przymiotów człowiek, ani chciwy zbiorów i o takowe bardziej, niż dopełnienie swych obowiązków troskliwy; ani nareście ten, kto potrzebnego oświecenia i stosownych nauk nie posiada. — Dla braku albowiem prawdziwie gorliwych i o zadosyć czynienie swym obowiązkom troskliwych kapłanów, wieśniak niemając ani dobrego przykładu, ani światley, a do iego pojęcia stosowney nanki, musi zostawać w ciemności i nieoświeceniu, smutne dla niego skutki tak we względzie religijnym, iakoteż moralności za sobą pociągającym.

Wśród rozszerzenia oświaty, i w miarę, ile się ta powiększa, opiekuńcze obowiązki rozszerzać się powinny, do zapomożenia tych, którzy do rozrządzenia własnością już dostatecznie usposobieni; w tym względzie nie można innego środka znaleźć, iak przeznaczyć na to część dóbr narodowych, i włościanom,

którzy rozsądkiem i dobrą kondnitą zalecają się, pewne małe części na własność ustępować, chociażby za nieiaką do skarbu opłatą, lecz na raty podzielną i w późniejszych dopiero latach opłacać się winną. Projekt, któryby w tej mierze w szczególach administracya dóbr narodowych ułożyć powinna, mogłby być bez zbyt wielkich trudności tak urządzony, iżby skarb wielkich strat nie poniosł, a dla kraju liczne stąd korzyści wyniknąćby mogły. Nadmienić tu tylko ieszcze wypada, iż nadana tym sposobem własność włościanom, do nieiakiego przynajmniey czasu pod Opieką sądow zostawać powinna, aby i przy zawieraniu kontraktów mniej światłych oświecać, i przy sukcesyach i innych przeysciach własności tym, którym prawo służy, bydź z urzędu pomocą i przewodnikiem. Prawo cywilne iasne w tej mierze obejmować powinno przepisy, co zapewne baczney przyszłych prawodawców uwagi nie ujdzie.

Te są myśli ogólne, dążące do polepszenia stanu włościan; lecz przywiedzione środki w ten czas tylko pomysłny skutek wziąć mogą, jeżeli pokoy ich uskutecznienie ułatwi, a oddalenie klęsk wojennych, do których szczególniey system obmierzłej rekwiżycyi należy, o wykonaniu myśleć dozwoli. Lecz dopóki, jeżeli nie wojna, to przynajmniey iey skutki trwają, następujące względem włościan cisną się uwagi:

Naywiększa część włościan naszych przez trwające ciągle kwatery wojska, przez mnostwo wydawanych podwód, i tyloiczne poniesione ciężary publiczne, pozbawiona jest wszelkich zapasów, i możliwości gospodarowania w tym sposobie, aby siebie utrzymać, i dokuczające okoliczności wytrwać zdołała. Nieurodzaj, podniósł znacznie cenę przedmiotów gospodarskich, i skłonnego do lenistwa naszego włościanina tem bardziej zraził od pracy. Włości przy drogach militarynych położone, szczególniey tym przypadkom podlegają, i dla tego włościanie opuszczając swoje siedziby, wynoszą się na inne, daley od traktu położone włości, i zostawiają puste wsie, bezużyteczne tym sposobem dla kraju, i w rozkładach ciężarów publicznych próżny czyniące zawód. Tym czasem opuszczający gospodarstwo włościanin, traci swoją załogę i wszystkie sprzęty gospodarskie, do których dla ubóstwa kraju, później nie tak prędko przyysć może; staje się więc na zawsze wyrobnikiem, albo raczy włoścogą. To albowiem, co on dzieńnie zarabia (gdyż cena pracy dla braku rąk, z powodu zmniejszoney ludności, bardzo jest wielka) wystarcza mu, iako mnię wygody potrzebującemu, na utrzymanie kilkodniowe życia, to czyni go skłonnym do próżniactwa, a następnie do rozmaitych występku: które go do społeczności niezdającym, albo raczy szkodliwym dla niej czynią. — Dekret Królewski z dnia 18go stycznia 1810 nie przewidział tych nadużyciów, nie może więc służyć za zaradczy środek. Podług niego, wyprowadzający się nie jest obowiązany do okazania, iż, jeżeli był gospodarzem, że równie na ten stopień do inney gminy przeprowadza się. Wskazany inny środek zarobku iak n. p. naiem pracy, trzymającego się ściśle przepisów Podprefekta, przymusza do wydania żądającemu zaświadczenia do przeprowadzenia się, a tym sposobem zmniejsza się liczba gospodarzy, uszczupla ilość uprawnego gruntu, zwiększa się liczba próżniaków i włoścogów, ztąd zaś demoralizacya mieszkańców, upadek rolnictwa i bogactwa kraju oczewisty. (*Dalszy ciąg potem*)

z Krakowa d. 28 grudnia.

W dniu 24tym b. m. obchodzone tu były uroczystym nabożeństwem urodziny Nayiasniejszego Cesarza Alexandra. Władze cywilne złożyły JW. dowodzącemu tu Jeneralowi Jermolowi swoje życzenia. JW. Zastępca Prefekta dał z powodu tej uroczystości obiad. W wieczor było miasto oświecone.

Z Kutna w miesiącu grudniu 1814.

Korpus officerów obudwóch pułków gwardyi konney Polskiej, w dowód wdzięczności i szacunku JW. Jenerałowi dywizyi, Hrabieciu Wincentemu Krasińskiemu, ofiarował pałasz rzadkiej piękności, na którym wryty jest napis: *Officerowie gwardyi, Jenerałowi Krasińskiemu, iako swemu Półkownikowi.* W. Major gwardyi, Dowódzca tych dwóch pułków *Kozietulski*, wręczył ten dar JW. Jenerałowi wraz z następującem pismem.

Nasz Półkowniku! Towarzysze twych prac i trudów od lat ośmiu, chcąc ci dać dowód szacunku i wdzięczności, iako Polacy i podkomendni, ofiarują ci pałasz, który przesyłamy. Znasz nas, my ciebie Półkowniku; a pełni tych uczuć, iesteśmy przekonani, że ta broń, nieraz ieszcze przewodniczyć nam będzie do sławy. Przyym zaręczenie, że wszędzie, gdzie nas los zaprowadzi, hasłem będzie naszego postępowania, honor i oyczyzna.

Officerowie dwóch pułków gwardyi.

JW. Jenerał raczył w następujących wyrazach napisać do wymienionego korpusu officerów, z powodu uczynionego mu daru.

Współtowarzysze broni! Od lat ośmiu przyzwyczajony dzięki wam składać, za świetne w boiu, przywoite w pokoiu postępowanie, nie miałem prawa spodziewać się, bym dopełniając tylko mych powinności, iako żołnierz i Polak, mógł sobie zasłużyć na tak drogi dowód waszego szacunku i przywiązania. Umiem go czuć i cenić. Tyloletni towarzysze broni! chciejcie przyiąć me dzięki a razem i zaręczenie, że broń od was dana nigdy inaczey użyta nie będzie, iak dla szczęścia współbraci i honoru naszego. Broń ta przejdzie do późnych moich potomków, którzy z chlubą z niey wyczytywać będą, żem był wodzem tych, co byli przykładem mężstwa, chwały i wierności. Jeżeli miał szczęście zasłużyć się w czém oyczyźnie, Wam to winienem, bo łatwo byłż mężnym z mężnymi, cnotliwym z cnotliwymi: pełny tych uczuć zaręczam wam, że los, co wszystko zmienia, wdzięczności moiej i przywiązania do was nigdy nie naruszy.

Proszę korpusu Officerów obudwóch mych pułków, by przyjęli to oświadczenie, i swej ufności mi nigdy nieodmawiali.

Hrabia Krasiński Pułkownik gwardyi.

Dnia 9 grudnia w Warszawie.

z Plocka d. 26 grudnia.

Korpus milicyi Jenerała Hrabiego *Tolstoia*, z wojska, które w ostatniej wojnie zostawało pod wodzą Jenerała jazdy, Hrabiego *Beningsena*, przechodził w połowie tego miesiąca przez departament tutejszy, wracając na *Grodno* do Rossyi. Przez miasto nasze przeciągała dywizya Jenerała Porucznika *Muromcowa*. Postawa tej milicyi tak była piękną, iż niemożna żadney różnicy uczynić między nią, a wojskiem regularnym; zdawało się, jakoby dopiero na kampanię ruszała. JW. Jenerał Hrabia *Tolstoy* udał się do *Warszawy*, a JW. Jenerał *Muromcow*, po kilkodniowym tu pobycie, pociągnął wraz z korpusem przez *Grodno* do Rossyi.

Jak każdą uroczystość N. Cesarza *Alexandra*, tak i ostatnią uroczystość urodzin tego czciwego i dobroczynnego Władcy, obchodziliśmy z przywoitą okazałością, chcąc Mu przez to wynurzyć uszanowanie, i wdzięczność naszą, za wspaniałe opiekowanie się naszym narodem.

A U S T R Y A.

Gazeta Petersburska, *Poczta Północna*, z *Wiednia* pod dniem 16 grudnia donosi: „Zdaie się, iż pobyt Monarchów cudzoziemskich potrwá tu ieszcze przez czas dosyć znaczny. Obchody u Dworu urządzone są do 26 stycznia. Robi się także przygotowanie do wielkiej i wspaniałey szlichtady.

Gazeta Petersburska, *le Conservateur Impartial*, umieściła z *Wiednia* pod d. 17 grudnia: „Dwaj niżej podpisani Pełnomocnicy W. Xiążęcia *Badeńskiego*,

na kongres *Wiedeński*, mają zaszczyt podać JOO. XX. *Meternichowi* i *Hardenbergowi* następujące oświadczenie: „iż W. Xiążę w każdym czasie szczerą ochotę żądza, przyłożenia się z całej mocy do pomysłności i szczęścia poddanych swoich, postanowił do Xiążstwa swóiego wprowadzić zgromadzenie Stanów, ustanowionych zgodnie z duchem cywilizacyi wieku, a tém samém, zostawić poddanym swoim prawo stanowienia podatków zwycajnych i nadzwyczajnych, czuwanie nad ich użyciem, mieć ucześnieństwo w doskonaleniu praw i skarzeniu nadużyerow popelnionych przez urzędników Stanu. Konstytucya ta, otrzyma ostateczną organizacyą stosownie do przyszłych wypadków z działań Kongressu. Lecz, aby nie tracić czasu w tym względzie, W. X. J. mianował już Kommissyą do ułożenia projektów, które we wszystkich względach mają być stosowane do miejscowych okoliczności.” Nota takowa datowana jest d. 1 grudnia 1814.

Gazeta *Ryska Zuschauer*, z *Wiednia* pod d. 21 grudnia umieściła: „W kilka dni po podaniu noty w odpowiedzi ze strony dworu *Austryackiego*, względem *Saxonii*, miała nastąpić na nią odpowiedź ze strony *Rossyjskiej* i *Pruskiej*, alboliteż w tych dniach nastąpi. Między *Austrią* i pewnem sąsiedzkim mocarstwem d. 13 grudnia zostało, iakoby, podpisane przymierze zaczepne i odporne.

Na rozkaz Cesarza Jegomości *Austryackiego* wezwany do *Wiednia* *Włoski* Jenerał dywizyi, dawniejszy minister woyny, Hrabia *Fontanelli*, z *Medyolanu* tu przybył.

Upada i odnawia się ustawicznie pogłoska o mającey nastąpić wojnie. Zaszły nowe oświadczenia, które w naytrudniejszych okolicznościach nowe względy układom wskazują. Chociaż bardzo mało wiedzieć może publiczność o układach, które uważane być mogą, jako rozstrzygnięcie nieporozumień; bynajmniey iednak powątpiwać nie można, iż zamiary *Rossyi* i *Pruss* sposobem naydogodniejszym ułatwione zostaną.

Z *Saxonii* przychodzą wiadomości, które *Rządowi* *pruskiemu* nader być muszą przyjemne. Oczekują z tamtąd *Depütowanych*, którzy krój ten oycowskiim względem *Króla Pruskiego* polecić mają.

Gazeta *Korrespondenta* *Hamburskiego* umieściła z *Wiednia* pod d. 26 grudnia list następujący: „Na notę, ze strony *Austryackiej* względem utrzymania *Saxonii*, nastąpiła odpowiedź *Króla Pruskiego*, w której, iak powiadaią, przywrócenie *Saxonii* jest odmówioné; jednakże ma być tam ofiarowane wynagrodzenie dla *Króla Saskiego*, i inne propozycye przyjacielskiego umiarkowania.

Powiadają, iż w *Medyolanie* Jenerał *Łedchi* i dwaj inni Jenerałowie *Włoscy* aresztowani zostali.

Gazeta *Lwowska* z gazety *Powszechney niemieckiej*, umieściła list następujący: z *Wiednia* pod d. 16 grudnia: „Dnia 12 t. m. N. Cesarz *Rossyjski* udał się do tutejszych koszar, *Alster* zwanych, gdzie ma kwatery półk pieszy, noszący imię tego Monarchy. N. Pan, kazał półkowi wystąpić w paradzie, i sam dowodził. Potem oddał mu chorągiew, którą N. Cesarzowa złotem haftowała, i tak przemówił: „Zołnierze! Dla tej chorągwi powinniście żyć i umierać, za sławę waszego Cesarza, waszey Oyczyzny i waszego Półkownika *Alexandra Rossyjskiego*! „Kazał potem Monarcha przeciągnąć przed sobą półkowi: a gdy półk do koszar powrócił, N. Cesarz Jegomość w towarzystwie officerów oglądał izby żołnierskie, po czém do Cesarzkiego powrócił zamku.

„N. Król *Wirtemberski* wyiedzie z tad około 24 grudnia (donieśliśmy już o iego wyieździe.) Zapewniam, że stan zdrowia tego Monarchy pierwszą był przyczyną do iego odjazdu. W kilka dni później N. Król *Bawarski*, tateyszą opuści stolicę. Mówią, iż N. Cesarz *Rossyjski* i N. Król *Pruski* mają wyiechać z tad d. 5 stycznia. Wielu iednak powątpiwa ieszcze o tém.

Taż Gazeta Lwowska pod d. 2 Stycznia z *Wiednia* donosi: „Dnia wczorajszego był u Dworu w sali obrzędowej bal wielki, na którym wszystkie zaproszone osoby w wielkich galowych znajdowały się strojach.

Dnia 31 p. m. w pałacu Hrabiego *Razumowskiego* wybuchnął pożar, który niezmiernie prędko się rozszerzył, i wielką część tego gmachu w perzynę obrócił. Pokoje Hrabiego, gustownie i wspaniale ozdobione; sala biblioteki, jedyna w swoim rodzaju; i wszystkie poboczne pokoje stały się pastwą płomieni. Osobista obecność J. C. K. A. Mości, liczne zgromadzenie wojskowych, i skuteczne działanie sikawek, przy zupełnej spokojności powietrza, potrafiły w kilku godzinach ngasić ten okropny pożar. Szkoda przestępstwa zrażona jest niezmiernie wielka, a ze względu na dzieła sztuki jest prawie niepowetowaną.

ANGLIA

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego* umieściła z *Londynu* dnia 27 grudnia: „Na zamknięcie roku, szczęśliwa nowina. Pokój z *Ameryką* w wigilią Bożego Narodzenia podpisany został. Wczora o południu przybył tu P. Baker, Sekretarz Kommissarzów Angielskich w *Gandawie*, i przywiózł kopią podpisanego, pokoju; natychmiast zwołaną została Rada gabinetowa i niżej położony list Lordowi Majorowi *Londynu*, dla ogłoszenia Publiczności przysłano; list ten o godzinie 4 z południa przybity był na mieszkaniu Lorda Majora:

Biuro Interesów Zewnętrznych
dnia 28 grudnia

Milordzie! Mám honor uwiadomić W.P., iż P. Baker, który dziś rano do Biora z *Gandawy* przybył, przywiózł wiadomość, iż traktat pokoju między J. K. Mością i Stanami Zjednoczonymi *Ameryki*, dnia 24 t. m., przez obustronnych Pełnomocników w *Gandawie* podpisany został. Razem też mám honor W.P. uwiadomić, iż traktatem tym postanowiono, ażeby kroki nieprzyjacielskie natychmiast ustały, iak tylko pomieniony traktat przez Prezydenta Stanów Zjednoczonych, równie, iak i przez Xiążęcia Regenta, w imieniu i ze strony Króla, potwierdzony zostanie. Mám honor &c.

podpisano: Bathurst.

Wiadomo, że tu wielkie czyniono zakłady, iż pokój z *Ameryką* przed 1 stycznia następującego roku podpisany nie będzie. Znaczne zatem summy, przez śpieszne jego zawarcie, do nowych przeszły właścicieli.

Jak tylko P. Baker z *Gandawy* tu przybył, natychmiast Hrabia *Liverpool* udał się do *Corltonhouse*, dla złożenia Xięciu Regentowi traktatu pokoju, i długą u niego miał rozmowę.

O treści warunków niniejszego traktatu ministerjalne gazety wieczorne, *the Sun* i *the Courier*, zawierają, co następuje: Art: 1) Umowa pokoju z *Ameryką* zamilcza zupełnie o postanowieniach względem praw morskich, i najmniejszy nie czyni wzmianki o wynagrodzeniu za okręty amerykańskie, które, na skutek rozkazów gabinetowych, albo innym sposobem, zabrane zostały. 2) Indianie, jako sprzymierzeńcy *Brytanii W.*, przywrócenie są do wszystkich praw, przywilejów i posiadłości, które przed rokiem 1812 posiadali, lub mieli prawo posiadać. 3) Wszystkie spory, które się do terytorium ściągają, mają być odesłane do Kommissarzów, na skutek postanowień tegoż traktatu, z obu stron wyznaczyc się mających, a do czasu rozstrzygnięcia przez nich, *Brytania W.* zostanie w posiadaniu wysp, na odnodze *Passamaquaddy*. Wszystkie inne zdobycia, obie strony wzajemnie sobie powrócą. 4) *Amerykanie* nie mają żadnego prawa do rybołówstwa około brzegów *Terre Neuve*, i żadnego prawa do handlu z posiadłościami naszymi w *Indiach wschodnich*.

Każdemu w oko wpada, iż takowa treść warunków traktatu pokoju niezupełnie jest ogłoszoną. Trzy

jednak, nader ważne dla *Brytanii W.* punkta, są przez traktat niniejszy zaręczone: niepodległość *Indianów*, wyłączenie *Amerykanów* od rybołówstwa około *Terre Neuve*, i zamknięcie dla *Amerykanów* handlu z *Indianami wschodnimi*. Jednakże traktat ten wielu znajdzie przyganiaczów; a poranna gazeta *the Times* nazywa go ciosem śmiertelnym dla *Anglii*, i zachęca mieszkańców tego kraju do narychlejszego podawania oświadczeń, przeciwko jego ratyfikacyi. Ale są to tylko czcze rozumowania. Xiążę Regent dnia dzisiejszego ratyfikował traktat pokoju z *Ameryką*, i natychmiast wysłano gońców do *Ameryki* z uwiadomieniem o ratyfikacyi.

— Rząd Amerykański, stara się zaciągnąć pożyczkę w *Hollandyi*. — Na kongressie amerykańskim podany został projekt, wzmocnienia wojska regularnego 40,000 ludzi, które to wojsko, gdy jest zupełne, wynosi 62,440 głów.

— D. 16 t. m. zrobiło się burzliwe nieukontentowanie na teatrze w *Dublinie*, z przyczyny, iż nie grano sztuki, która zapowiedziana była: potłuczono żyrandole, i wiele innych rzeczy popsuto.

— Przybył tu dnia dzisiejszego P. Raye, posłaniec Stanu z depeszami z *Wiednia*: z tej okoliczności Rada gabinetowa nadzwyczajnie zwołaną została. — Po dług gazet naszych, wyspa *Helgoland* będzie zimowem stanowiskiem dla naszych okrętów wojennych. — P. Canning d. 4 t. m. do *Lisbony* przybył, i był przyjęty przez Lorda *Beresford* i Jenerała *Peacack*, ale, z przyczyny podagry, nie mógł dotąd prezentować się Regencyi. — Dotąd na *Tamizie* trwa przymuszony zaciąg maytków. Powiadają, iż potrzebą ich 10,000. Pokój z *Ameryką* zrządzi podobno w tym względzie odmianę. — Lord *Castleréagh* jeszcze przed otwarciem Parlamentu z *Wiednia* do *Londynu* jest spodziewany. Lord *Clancarty* w *Wiedniu* má zostać.

Taż gazeta (*korresp. hamb.*) pod d. 19 listopada z *Londynu*, przez *Paryż*, donosi; „Gazety nasze ponawiają wiadomość, iż Rząd nasz żąda od *Hiszpanii* otrzymać *Mahon* i *Ceutę* w nadgodę za koszta wojenne — Rząd *Buenos Ayres*, bojąc się napadnięcia *Hiszpanii* i *Portugali*, udał się do *Anglii* szukając jej pośrednictwa.

NIDERLANDY ZJEDNOCZONE.

Korrespondent *Hamburski*, donosi z *Gandawy* pod 26 grudnia: „Wigilia Bożego narodzenia naryadośniejszą dla dawnego i nowego świata przyniosła nowinę. W dniu tym, który jest także rocznicą urodzin Najjaśniejszego Cesarza *Rossyjskiego Alexandra I*, w wieczor o godzinie 6, pokój między *Anglią* i *Ameryką* podpisany został. Ile dotąd wiemy, wszystko między temi państwami do tego powraca stanu, iak było przed wojną. Czyni uwagę jedna gazeta *Belgicka*, iż po długiej wojnie, po takim krwi rozlewie, znowu nakoniec do tego powrócili punktu, z którego byli wyszli. — Zapewniają, iż bieg układów wiedeńskich, wielki wpływ okazał na rozstrzygnięcie układów w *Gandawie*. ”

Tenże Korrespondent *Hamburski*, z *Bruxelli* pod d. 28 grudnia donosi: „Z wiadomością o zawartym pokoju między *Anglią* i *Ameryką* wiele gońców z *Gandawy*, w różne strony wysłano, do *Wiednia* i t. d. — P. *Houges* z traktatem pokoju do *Washingtonu* wyjechał.

Tenże Korrespondent, z *Hagi* 31 grudnia, donosi: „Panujący nasz Xiążę d. 28 t. m. z *Bruxelli* tu powrócił. — Zawczora znowu się zgromadziły Stany narodowe. — Oficerowie angielscy otrzymali rozkaz śpiesznego stawienia się do korpusów. ”

Gazeta *Oestr. Beob.*, zawiera zdanie sprawy Sekretarza Stanu Ministra Spraw wewnętrznych, na rozkaz panującego Xiążęcia *Niderlandów* d. 30 listopada Stanom narodowym, o terazniejszém stanie państwa podaną.

N I E M C Y

Gazeta Ryská, *Zuschauer*, pod artykułem z *Niemiec*, następujące umieściła wiadomości: „Na zgromadzeniu stanów hannowerskich ośm punktów, do rozważki podano. Między temi znajdują się zapytania: Czyli długi w czasie uzurpacji zaciągnięte, przyjęte być mają? Czy klasa, która dotąd wolną była od podatków, ma je teraz składać i w jaki sposób? Czy sądy, tak nazwane, patrymonialne, nadal utrzymane być mają.

„Z *Bruxellii* pod d. 23 grudnia donoszą, iż wojska angielskie i hannowerskie zajęły pozycje, które kraj ten zabezpieczają od napadu *Francuzów*. Zgromadza się także 80,000 pruskiego żołnierza, pod wodzą *Jenerała Kleista*.

Duchowieństwo ewangelików - reformowanych z Palatynatu zarenńskiego, podało prośbę do kongresu: ażeby zalecić *Francyi* powrócenie wartości majątków kościelnych Palatynatu, które przez dawniejszy Rząd francuzki przedane zostały, oraz wypłacenie duchownym zaległej od roku 1798 należności, &c. Dobra te 1798 skonfiskowane, szacowane były w tedy 40,000,000 fr.

„Królewic następcą tronu Wirtemberskiego ma sobie poruczone pełnomocnictwo dalszego traktowania na kongresie Wiedeńskim. — Elektor *Heski* uwolnił poddanych swoich od wszystkich podatków, które za przeszłego rządu ustanowione były, z wyłączeniem podatku na umorzenie długów. Zgromadzenie stanów w *Hessyi* na dzień 1 marca zwołane zostało; włościanie mają także wysłać Deputowanych.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 26 Grudnia

Król okazał nowy dowód dobroczynności, rozkazując z własnej kasy wypłacić 100,000 fr: dla tych głuchoniemych, którzy nie mają sposobu do nabycia nauki — Król rozkazał iutrznią Bożego Narodzenia o godzinie 12 w nocy w tuilleryjskiej odprawić kaplicy, i z całą Najjaśniejszą familią na niej się znajdował. — Zatrudniają się teraz mianowaniem *Jenerałów* i *Officerów* gwardyi narodowych królestwa. W każdym okręgu podprefekturalnym jeden Szef legii, a w każdym departamencie jeden *Jeneralny Inspektor* mianowany będzie. — Nie mamy dotąd żadnych wiadomości z osad naszych *Martyniki* i *Gwadalupy*, a ztąd doznajemy nieco niespokojności. — Kościoły ieden po drugim z rozwalin się wznoszą — Dzieło pod tytułem: *Powątpiwanie literackie, Pani Stael*, zaymuje teraz ciekawość *Paryżanów*.

Paryż dnia 27 grudnia

Mianowanie *Marszałka Soult* na ministra wojny, a *Marszałka Suchet* na Dowódcę w *Alzacyi* (dokąd on dnia 24 przybył) dało powód do domysłów o wojnie. Jednakże, Król miał to iedynie uczynić dla pociągnięcia do siebie wojskowych, którzy z urzędzeń tych niezmiernie są ukontentowani. Ale dawna szlachta, bardzo to nie miłe przyymie, i przeciwko *Marszałka Soult* niezliczone wymyśla zarzuty. — Co dotąd samą tylko było pogłoską, teraz się już sprawdziło. *Hrabia Daru*, mianowany został *Intendentem* *Jeneralnym* całego wojska francuzkiego, i będzie miał pod rozkazami swoimi trzech *Ordonatorów* *Jeneralnych*: *PP. Joinville, Legendre* i *Marchand*. Jednakoż bióro wojskowe dotąd iest na stopie pokoju, i pobiera tylko połowę płacy, iako w stanie nieczynnym. — Zaczęta dziś krążyć pogłoska, że *Napoléon* był w *Neapolu*: u nikogo ona jednak nie znajduje wiary.

Z *Calais* donoszą pod 21 grudnia. *Pakiebot* z *Ostendy* do *Margate*, 70 podróżnych wiozący rozbił się na mieliżnach *Knock*, pomiędzy *Margate* i *Ramsgate*: ułamki okrętu na brzegach znalezione; dwa brygi ze zbożem do *Anglii* płynące około brzegów angielskich zatonać miały. (z gaz: *Berl.*)

Gazeta Ryska *Zuschauer*, pod d. 23 grudnia z *Paryża* donosi: „Gazety nasze ciągle utrzymują, że

się *Król Neapolitański* uzbiera, a wojsko jego całe w pogotowiu na granicach stoi: tymczasem gwardye narodowe utrzymują straż wewnętrznego bezpieczeństwa. — Rząd w daleko większej tajemnicy środki swe utrzymuje, aniżeli dawniejszy *Napoléon*. O przyczynach złożenia z urzędu w *Lugdunie* *Prefekta*, *Mera*, tudzież o wpadnięcie w niełaszkę pewnego *Marszałka*, rzeczach niemałego znaczenia, żadney nie uczyniono wiadomości. Również mało wiadomo, co było rzeczywistym zamiarem spiskowych, którzy, iakoby, chcieli *Króla* porwać i uwieść. Wiele też mówią o tajemnych zaciągach i ukrytych patrolach. Jednakże są to tylko wymyślone wieści, w których Rząd znajduje pozory do ściągania wojsk, umacniania się, a tem samem większą nabycia władzy. W *Egron* ukazało się pismko, albo raczej mniemana historia związków tajemnych, które się w wojsku robiły, a miały za cel obalić *Napoléona*. Nie ma prawie żadnego ze znaiomych *Jenerałów*, którzyby, podług tego pismka, nie był spółnikiem tego związku. Zdaje się, iż zamiarem pisarza było, pokazać wojsku, iak nienawistne było panowanie *Napoléona* dla najbliższych nawet sług jego. *P. Blacas* miał zapewnić wydawców, iż mogą bezpiecznie 40,000 egzemplarzy drukować.

P O R T U G A L I A.

Gazeta *Berlińska*, z *Lisbony* pod d. 15 listopada donosi: „Przybyła tu wielka liczba okrętów; francuzkie ze zbożem i inną żywnością; pruskie i szwedzkie z towarami portów bałtyckich, a holenderskie z gorzałką, masłem, sérami i t. d. Większa ich część powraca nazad z balastem, dla niedostatku tutaj towarów osadowych, i niezmiernie wysokiey ich ceny.”

W Ł O C H Y.

Gazeta *Wiedeńska Oest. Beob.*, ze *Włoch* następujące umieściła wiadomości: „Gazeta *Parmeńska* pod d. 16 grudnia na nowo zaprzecza wszelkim pogłoskom o nowém *Xięstwie* tych przeznaczeniu — Do *Genui* przybył nowy *Konsul* angielski, *P. Johnson*, który wszystkie kupcom i innym ludziom handlowym przez iego poprzednika wydane paszporta i karty bezpieczeństwa na powrót odebrał. — Na posiedzeniu parlamentu sycylijskiego Izby *Parów* d. 18 listopada, uskarżał się prezydent na powolny postęp prac w komisjach. — Wyrokiem d. 1 grudnia *Król Neapolitański* wszystkich członków *Rady Stanu*, *Trybunału kassacyjnego*, tudzież wszystkich urzędników duchownych, wojskowych, sprawiedliwości i cywilnych, którzy od 21 sierpnia przysłaną do *Króla* poselstwa podpisali, udarował złotym medalem honorowym, przez wyrok d. 1 listopada ustanowionym. *Minister* spraw wewnętrznych wezwany został do złożenia poselstw takowych w archiwum królestwa i cały ten zbiór drukiem ogłosić. Wszyscy, którzy tym sposobem medal otrzymali, mają na przyszłość do swych tytułów przydawać: „*Ozdobiony złotym medalem.*”

Gazeta *Berlińska*, ze *Włoch* pod d. 24 grudnia donosi: „*Papież* *Mora* miasta *Savony*, *P. Sansoni*, zaszczycił własnoręcznym listem i udarował paciorkami różańcowemi ze złotym agnuskim. — *Hrabia St. Leu* (*Ludwik Bonaparté*) kupił w blizkości *Rzymu* wspaniały dom, który styka się z rezydencją *Króla Sardyńskiego* *Karóla Emmauuela*. W ustroniu swoim z tym tylko *Monarchą* dzieli ulubioną obydwoj samotność; każdego piątku i soboty ubogim albańskim rozdaie chleb i jałmużnę.”

S Z W E C Y A I N O R W E G I A.

Gazeta *Korrespondenta Hamburskiego*, pod 21 grudnia z *Norwegii* donosi: „*Król* nasz *Jegomość* *Hrabiego Essena* *Marszałkiem* polnym wojska *Norwegskiego* i *Kanclerzem* *Uniwersytetu* w *Chrystyanii*, razem też *Biskupa* *Doktora Beck* *Vice Kanclerzem* tegoż *uniwersytetu* mianował.

Chrystyania dnia 8 grudnia. Przez postanowienie dnia 25 przeszłego miesiąca posiedzenie seymu *norwegskiego* na pierwszy tydzień miesiąca *lipca* odłożone zostało, a razem przeznaczono materye na nim traktować się mające. — Przez ogłosze-

nie Królewskie pod d. 30 listopada wszystkie interessa rządowe między Wielkorządcą Królestwa i dalszemi Członkami Rady Stanu tak są podzielone, iż Wielkorządca na morzu i na lądzie ma najwyższą władzę, a sześciu Członków Rady Stanu z Naczelnikami i Referentami zarządzają sześcią departamentami, podług następującego porządku: Depar. 1szy Oświecenia i Religii, Radzca Stanu *Teeschof*; Dep. 2gi Sprawiedliwości, *Somerhiel*; dep. 3ci Politycy, *Dyryks*; dep. 4 Spraw wewnętrznych, Dóbr narodowych i Ekonomii, *Kollett*; dep. 5, Skarbu, handlu i cła, Hrabia *Wedel-Jarlsberg*; dep. 6, Wojskowy, Jenerał maior *Hegermann*.

WIADOMOSCI ROZMAITE

Gazeta Petersburska, *Ruski Inwalid*, umieściła dokończenie Projektu do Konstytucyi miast wolnych i wolnego handlu:

20) Wolność handlu tak dalece się rozciąga, iż rozpoczęta wojna nie powinna żadney muczynić przeszkody.

21) Własność Kupiecka, z powodu rozpoczętę wojny, nie może być ani sekwestrowaną, ani zabieraną.

22) Dawniejszy, tak nazwany systemat lądowy, nigdy odnowiony być nie może.

23) Jeżeli dwa narody prowadzą z sobą wojnę, okoliczność ta nie może naruszać praw ich handlowych. W czasie nawet wojny prowadzą one z sobą handel, a własność handlowa powinna być szanowaną.

24) Narody wzajemnie i bezpłatnie, mają dawać dostateczną straż dla transportów wewnątrz państwa.

25) Mają być ustanowione trybunały handlowe we wszystkich państwach, gdzie ich jeszcze nie ma. Trybunały te, mają pieczę nad wolnością handlu; ciągle dbają około przyprowadzenia tej wolności do stanu kwitującego; a razem wymierzają sprawiedliwość w interessach handlowych, mianowicie w zdarzeniach oszukaństwa, bankructwa, przedawnności.

26) Europa, powinna mieć statut handlowy, każde w ogulności państwo obowiązujący. Pomagać on będzie do jednostajności handlu, zbliżenia wszystkich narodów i swobody handlu, który żadnym innym nie ulega ograniczeniom, prócz przepisany, w statucie.

— Król Pruski, Jenerałowi *Tetenbornowi* darował majątności *Blankenau* i *Burkehausen* nad *Weserą*.

Pewny żołnierz artylerji franc. podał rządowi wynaleziony przez siebie sposób, przez który połowa tylko używa się prochu do nabijania harmat, a kule dwa razy daley lecą, niż zwyczajnie.

Dla zagubienia pamięci nawet o Stanach *Kortez*, spalono temi czasy w *Hiszpanii* publicznie wszystkie księgi i dziełki, w których opisane były czynności i uchwały stanów, jako to *Redactor*, *el Conciso*, *el Universal* i t. p.

Portugalia zawarła pokój z państwami korsarskimi.

Liczba biletów bankowych angielskich w cyrkulacyi będących, pierwszego listopada (1814) była na 27,857,290 f. s.

Umarł Vice Admiral francuzki Hr. *Dandreuil de Fautras*, mając lat 87.

W czasie odwrótu Francuzów w roku przeszłym z Niemiec, pewny oficer francuzki mając przy sobie dosyć złota, a widząc, że nie ujdzie niewoli, nabiał rękę pistoletową złotem, i schował ją w wypróchniałym drzewie niedaleko *Hanau*. Dostał się potem w niewolę i był zaprowadzony do *Rossyi*; z kąd nie dawno powracając, znalazłszy się w okolicach *Hanau*, odalił się od transportu iencow, spiesznie pobiegł do drzewa i pieniądze swoje znalazł nie naruszone.

POZEW EDYKTALNY.

5 W Sprawie JOO. i JWW. Sukcessorów s. p. zeszłego Hetmana *Ogińskiego* z różnemi Wierzycielami

i Debitorami, na skutek Najwyższego Imiennego Ukazu w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim zgo doczesnego Departamentu agitui, co się gdy wyrok w akcesoryjnym 1814 roku Junij 23 dnia ogłoszonym, uznana została wolność adcytacyi dla Kahału Piskiego, który jest pociągnięty do tego Sądu za dług w roku 1698 ieszcze przez Synagogę Pińską Marszałkowej Dolskiej, na zapis Obligacyiny zawinony, a do którego inne Kahały z przykahalkami, równie się z nim pisały, przeto stosownie do pomienionego zapisu, jako też namocy Konfirmacyi Przywileju 1744 roku Listopada 14 dnia przez Najis. s. p. Augusta 3 Króla Polskiego Synagodze Piskiej nadanego, taż Synagoga pozywa mianowicie Kahały i przykahalki *Lachowicki*, *Klecki*, *Janowski*, *Drohiczynski*, *Karoliński*, *Motolski*, *Turowski*, *Dawidgrócki*, oraz w Wysocku *Łachwie* i *Stolinie* znajdujące się, ażeby jak najrychley do Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego zgo Wramiennego Departamentu stawały, i z nią wspólnie brały się do obrony, w przeciwnym, albowiem razie ulegną takim wypadkom i stratom, jakie w podobnych zdarzeniach są nie uchybne i nie odzowne.

OSWIADCZENIA.

I. Excerpt Oswiadczenia z Protokółu Potoczego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego zgo Departamentu w dacie niżej wyrażoney zapisanego pod pieczęcią tegoż Sądu Stronie wydanej.

Roku tysiąc osmset piętnastego, Januaria czwartego dnia, na Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim zgo Departamentu, stawał obecnie Adwokat tegoż Sądu *Mikrzejki*, Oswiadczenie poniżej wyrażone zaniósł, i one do wpisania w Protokół podał — Jakowe tak się wyraża: Niżej podpisany miał honor już donieść przez awizacyą swoją w Gazecie Kuryera Litewskiego trzykrotnie zamieszczoną, o poruczonem sobie od opieki małoletniej Xężniczki *Stefanii Radziwiłowej* pełnomocnictwem do zajęcia i urządzenia Dóbr z głowy zeszłego *Xięcia Dominika Radziwiłły Ordynata Mińskiego* i *Olyckiego* spadły, a przez Najwyższy Imienny Ukaz w Rząd teyż opiece oddanych, i razem wezwać wszystkich do masy *Radziwiłowskiej* pretensorów, wierzycieli i wszelkiego rodzaju Possessorów, do złożenia dowodów swoich swoich podpisaniemu, w Kopiach autoryzowanych przy Autentykach, które po zgodzeniu z Kopią powroconemi natychmiast zostaną, a to dla rychlejszego poznania stanu Dóbr i ułożenia z każdym Possessorem zaległych od lat kilku obrachunków i tym podobnych działań, dążących do przywiedzenia całej masy w dokładne objaśnienie, nieporządek w jakim się znajduje archiwum niewskazane pozostałościach wojennych, jak Rząd Gubernijski *Miński* znać daie, bez Rejestru zrzucone w piędziesiąt czterech Kufach i dwóch pakach, bez symetryi, jak znaczny wymaga czasu do jego płożenia i poznania, tak dotąd nie zez przez niżej podpisanego, nie tylko przyjęte ale nawet widziane nie zostało, z pobudek, które mu własna ostrożność i los wielu familii od ony zawisłe mogący doradzaia, a ząd gdy rzeczony archiwum nie prędko spodziewać się można materiałów mogących posłużyć do koniecznego interessów objaśnienia, gdy wszystkie Dobra Possessyami szczególnie aredowanemi inwadyowane okazują znaczne w opłacie wykazyanych przyiętych dochodów zaległości i w miarę ogółu onych szep dla nadrobienia do *Kass Monarszych* na opłatę należnego Skarbowi długu od Roku tysiąc osmset dwónastego do Roku terażniejszego wpłynęła, gdy wzajemnie pretensye WW. Possessorów ad fundum regulować się mogące, a w wstępnym miejscuach przez warunki umów do dzierżawy przywazane, podobnie z objaśnienia i obliczenia wczesnego potrzebują, a czasy Kontraktowe nader się zbizają, aby przeto nikt do wymówienia się niewiadomością pozoru nawet nie miał; a tą koleją aby przy expiracyach Possesjów w następnym tysiąc osmset piętnastym Roku przypadających, nikomu służyć nie mogła wymówka, iż z nim do obrachunku nie przystąpiono, niżej podpisany przez tę powtórny awizacyą zawiadamia każdego do kogo to należeć może, że Biuro jego na nowo w *Miescie Mińsku* od dnia 1. Februaria następującego tysiąc osmset piętnastego Roku otwarte i gotowe będzie do przyjmowania wszelkich dowodów ze strony WW. Possessorów i pretensorów przynoszących się, a oprócz tego użyć przez niżej podpisanego z szczeólniey poruczoną ku temu władzą Plenipotenci — Mianowicie w *Mińskiej Gubernii*. *W. Ludwik Chodźko* Sędzia normalny *Pttu Zawileyskiego* i *Mihałszyzko* b. Assessor *pttu Zawileyskiego*; w *Litewsko-Wileńskiej*, *W. Teodor Baczyński* b. Podędek *Powiatu Borysowskiego* w *Litewsko-Grodzińskiej* *W. Roman Iwanowski* Adwokat Sądu Głównego *Mińskiego*, w obwodzie *Białostockim*, i *Xstwie Warszawskim*. *W. Jan Norwid* b. Prezydent *Ziem Bory-*

sowski, w Gubernii Białorusko Witebskiej, W. Maciej Baho-
ża Pisarz Ziem: Pttu Surażskiego, w Guberniach Wołyńskiej
Podolskiej, i Kiowskiej W. Józef Romult b. Pisarz Ziem:
Mozyrski, mają władzę przyjmowania w zaskach na miejscu
dowodów i uktadania Rachunków z Possessorami, które po-
spolicie bez miejscowego sprawdzenia obywać się i przyję-
tę: byż niemogą: takim sposobem ułatwiona każdemu
droga okazania i udowodnienia wszystkiego tego, co do ma-
sy Radziwiłowskiej mieć może, przygotowie materiały do
konkluzji rachunków na następnych Kontraktach, a razem
będąc zaspakajającym środkiem do ułatwienia każdemu do
onych drogi, nie zostawie nikomu pretextu zwlekania onych
na czas dalszy i mitrżenia później terminów expiracyjnych,
pod wymówką niezalatwionych rozrachunków. Wymówka
niewiedomości o takowych działaniach i obciąża pod Rząd
opieki dóbr Xiężniczce Stefanii Radziwiłównie przynależ-
nych ekscuzować dopiero nikogo nie może, gdyż Rząd Gu-
bnerski Miński przez posłane do Sądów Powiatowych i niż-
szych Ukazy, każdemu przedwornie o tem oznaymił i nawet
Policym dawać potrzebne pomoce zalecił — Trokliwość jak-
ką Opiekunowie Xiężniczki małoletniej o los Pupilli swojej
zachowują, usilność odpowiedzi ze strony mojej niżej pod-
pisanego tej ufnosci jaką ciż możowie dostojni we mnie złoży-
li, nareszcie konieczna w tak ważnych działach iasność i do-
kładność działania i w ostatku własny JO. JW. z WW. Pos-
sessorów, Wierzyteli i Pretensorów wszelkiego tytnu Interes
pobudza mnie do otwartego oświadczenia się, iż jeżeli i
ninieysza awizacya, iaką do Gazety Kuryera Lıtawskiego po-
dać i w Aktach Gubernialnych i niektórych Powiatowych
umieszczam, nieskłonni interesowanych własnymi widokami,
szkodę wyrażną massie przynoszącemi, do przystąpienia ku
temu w porządek sprawiedliwości i ogólny wszystkich in-
teress po nich wymaga, niżej podpisany przynuszony jest
zapowiedzieć, że wymówka nie zalatwionych rachunków
przyjętą nie zostanie w czasie expiracyjny się Possessyi za
żaden dowód i pobudkę dalszego przy oney utrzymania się
i że w takowym zdarzeniu każdy przypisze sobie te szkody
iakie z uporu jego mylnych rachunków wypłyną — U tego
oświadczenia podpis następny: z moey Generalney Plenipo-
tencyi, Jan Chodzko Prezydent Sądu GH: G. M.
Ferdynand Wołodko Regent.

1. Excerpt processu z protokołu Sądowego Ziem. Pttu
Wileń. poniżej w dacie wyrażającej się zapisanego i te-
goż czasu pod pieczęcią urzędową Ziem. Pttu Wileń. jest
wydan.

Roku tysiąc osmset cztertnastego miesiąca septembra
dziesiątego dnia.

Na Sądach Ziem: Pttu Wileń. stawiają osobiscie Ad-
wokat W. JP. Dominik, Szklennik process niżej wyrażają-
cy się wpisać do protokołu podał w następnym brzmieniu:
Process z naysolenniejszym zażaleniem Star. Szlomy Po-
maranca, przeciwko star. Josielowi Szmóyłowiczowi czyni
się w rzeczy następney, i oto: iż oo zażył w roku tera-
zniejszym pożyczwszy u obżał. rubli srebrnych trzysta,
z terminem oddania dnia trzeciego july, wydał od siebie
na ukaziciela karteczkę, iakoż w terminie przez się ozna-
czonym, takową summę i opłacił, lecz obżał, karteczki do-
tąd nie zwrócił, ażoby przeto iaką ztąd nie wyniknęła dla
żałgo strata lub szkoda, ninieyszym obżał. manifestuje, u
tego processu podpis w protokole następny: Szloma Meje-
rowicz Pomaraniec.

Zgodność z Protokółem powiadam:

Józef Naborowski Regent Ziem. Wileń.

2. Wypis z Ksiąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego — Roku
tysiąc osmset piętnastego miesiąca Januarij drugiego dnia. —

Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego Sta-
wiają osobiscie W. JPan Jan Jaząbkiewicz oświadczenie
niżej wyrażające się do Akt podał — którego wyrazy ta-
kowe: Niżej podpisany Plenipotent w Imieniu WW Mi-
chała i Anieli z Moygisów Merfeldów Chorążych Xięstwa
Inflandzkiego naysolenniejsze zapisnie oświadczenie wespół
z Manifestem na JPana Justyna Franciszka Markiewicza
Porucznika byłł woysk Poll z następnymi pobudek: Pan
Markiewicz Porucznik, spełniając obowiązki Plenipotenta
w Dobrach Poławeniu u WW. Merfeldów, i urządzając in-
teressami tychże, miał sobie powierzone różne papiery do
Spraw z wielu osobami, Obligi, Wexle, Karty, dla ode-
brania za nimi należnych summ, niemniej wszelkiego ty-
tnu Dokumentów, do uktadów i interessów różnych regu-
lujące się; nadto: pod czasem swojego obowiązku, z kassy
WW. Merfeldów guro do czterdziestu tysięcy złtch w go-
towym groszu wybrał, oprócz tego dla sformowania Skazek
ludności w Poławeniu i dalszych Dobrach znajdujący się
w roku tysiąc osmset jedenastym przez Rząd rekwirowa-
nych, wziął tenże JPan Markiewicz kilkanaście Blankie-
tów, iedne z podpisami obója WW. Merfeldów, a inne
z po oddzielnymi podpisami etosownie do natury majątków,
z których ludność miała być podana, kiedy iednak JPan
Markiewicz z gotowych pieniędzy nie obliczywszy się —
Papiarów żadnych sobie poruczonych nie powrócił, infor-

macyi żadney w interessach nie dał, z powierzonych sobie
Blankietów nie usprawiedliwił się, a nadto gdy jest przeko-
nanie ze Skazki ludności na mocy Plenipotencyi sam podpi-
sał, a Blankieta nie wiadomo dla jakich widoków w ręku
swoim niewolnie zatrzymawszy, bez odpowiednio z Dobr
Poławienia wydał się, i goro od roku żadney o sobie wia-
domości i zgłoszenia się nie dał. — Gdyby zatem JP. Mar-
kiewicz nie przedsięwziął iakich obrótów i kondyktów Blan-
kietami, na krzywdę WW. Merfeldów, nim ciż WW. Mer-
feldowie powezną wiadomość o miejscu przebywania JPana
Markiewicza Porucznika i rozpoczną kroki prawne
w pozyskaniu swojej własności w gotowym groszu zabranej;
niemniej nim zmuszą rygorem Prawa tegoż JPana Mar-
kiewicza do powrotu sobie niewolnie zadzierżonych Blankie-
tów do zapisania Skazek powierzonych, niemniej Obligów,
wexłów, kart, dla odebrania za nimi summ WW. Merfel-
dów należnych, oraz innych wiele papierów do promowa-
nia interessów, z wielu osobami przyporuczonych, równie
tęż nim Sądownie tenże JPan Markiewicz WW. Merfel-
dów ze wszystkich szczegółów usprawiedliwił się i okalku-
lowanym zostanie, tymczasowie takowym Aktem w imieniu
WW. Merfeldów JPana Justyna Franciszka Markiewicza
Porucznika naysolenniejsze manifestując zapowiada, i w zys-
kich w ogólnosci ostrzega, ażoby żadnych Blankietów z pod-
pisami WW. Merfeldów, lub też na nich kondyktowie za-
ojagnionych Skryptów, nikt nie ważył się od JPana Mar-
kiewicza nabywać, i z nim w rzeczy tychże Blankietów
w żadne układy na krzywdę WW. Merfeldów niewchodził —
gdyż te wszystkie Blankieta w ręku JPana Markiewicza
niewolnie zadzierżane, iak do zwrotu WW. Merfeldom na-
leżą, tak też onych w innym obiekcie niewolnie i kondy-
ktowie przez JPana Markiewicza użycie do żadney odpo-
wiedzi zobowiązywać WW. Merfeldów nie może — Tako-
we oświadczenie wespół z Manifestem w imieniu WW. Mer-
feldów na JPana Markiewicza Porucznika zanosząc i zapi-
sując w Akta Ziemskie Powiatu Wileńskiego, iako Pleni-
potent własną ręką podpisuję — Datt tysiąc osmset cztertna-
stego roku miesiąca Oktobra piętnastego dnia, u tego oświad-
czenia podpis takowy: Ignacy Byczkowski Starosta Jankuń-
ski. Po podaniu do Akt jest takowe oświadczenie do Ksiąg
Ziemskich Powiatu Wileńskiego wpisane — z których i tem
wypis pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Powiatu Wileń.
jest wydan.

Correctum Adam Danksza Ziem. Pttu Wileń. Regent.

3. Excerpt Oświadczenia z Protokołu Sądowego Ziem-
skiego Pttu Wileńskiego w Dacie niżej wyrażoney uczy-
nionego: i teży datty pod pieczęcią Urzędową Ziemską
Pttu Wileńskiego jest wydan.

Roku tysiąc osmset cztertnastego miesiąca decembra
piętnastego dnia.

Na Sądach Ziemskich Powiatu Wileń. stawiają oso-
biscie Adwokat W. JPan Dominik Szklennik Oświadczenie
niżej w treści wyrażające się do protokołu wpisać podał
w następnym wyrazach: Oświadczenie imieniem W. JP.
Anny Szulcowey Prof. przeciwko Tadeuszowi Baronowi Szul-
cowi Szamb. b. dw. poll. czyni się w rzeczy następney:
o to: iż co zeszy Michał Szulc zawinił obżłmu Rubli
srebrnych tysiąc dwieście i wydał na tę ilość Oblig, lecz
obok tego wziął od Obżał. pod dniem 11 miesiąca Julij
tysiąc osmset dziesiątego roku assekuraoyą, iż nie wprzó-
d depomni się obżłny summy za Obligiem zawinioney, aż na-
leżność zeszęgo Szulca za utrzymywanie jego syna przez
lat pięć na stancyi i stole, oraz wszelkich wygodach i o-
dzieniu wypadającą nie potraci, kiedy zaś po zeyściu z tego
świata Michała Szulca do porachunku nie przystępniecie,
przeto żałca winne oświadczyć, iż z tego obrachunku, nie
tylko, że nic Obżłmu Szulcowi należec nie będzie, ale
owszem obżłny do massy stanie się zawiniającym, aby za-
tém nikt takowego Obligu nabywać nie śmiał iako nie ma-
jącego Waluty a Obżłny, aby nikomu onego nie przelewał,
ninieyszym oświadczeniem przy naysolenniejszym zażale-
niu ostrzega się. U tego oświadczenia podpis w Protokole
takowy: Takowe oświadczenie iako Plenipotent podpisuję
Dominik Szklennik.

Zgodność z Protokółem świadcze.

Józef Naborowski Regent Z. Wileń.

2. Wincenty Dowgiatło Prezydent, Józef Janiszew-
ski, Ksietan Świątecki Sędziowie, Urzędnicy Ziemscy,
Józef Kurkowski Prezydent, Antoni Kociel Sędzia,
Konstanty Mastowski Pisarz Urzędnicy Grodzcy Po-
wiatu Zawileyskiego. — Oznaymujemy tym nasz m
Obwieszczeniem WJPani Joannie Polkowskiej Podcz.
szynie Bełskiej wydającym się na to: Iż w skutek De-
kretu Grodu Zawileyskiego w r. 1814. Mca Marca 15
z instancyi Wincentego Wilhelma Wolka zapadł go;
Akta Inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi między W.
Wolkiem a W. JPanią przeznaczającym za niedziel

cztery od daty dzisiejszej dwaj z Nas którykolwiek na miejsce zjedziemy i Akta takowe expediować będziemy, o czem aby strony miały do tego wszelką gotowość ostrzegamy.

Roku 1814 Msca xbra dnia 22 Woźny świadczę, iż kopią tego obwieszczenia w Sprawie W. JPana Wincentego Wilhelma Wolka b. Sędziego Grodzkiego Zawileyskiego z instancyi Urzędników, WW. PP. Wincentego Dowgiały Prezydenta, Józefa Janiszewskiego, Kаетana Święteckiego Sędziów, Urzędników Ziemijskich, Józefa Kurkowskiego Prezydenta Antoniego Kocięły Sędziego Konstantego Masłowskiego Pisarza Urzędników Grodzkich Pow: Zawileyskiego W. JPani Johannie Polkowskiej Podczaszynie Belskiej w majątności Jodziszkał w Pcie Zawileyskim położoney podalem, oraz o terminie zjechania się na Expediowanie Aktów 4ro medzielnym oznaymiłem dat ut supra.

Justyn Kodź Woźny Pttu Zawileyskiego.

Roku 1814 Msca xbra 22 dnia przed Aktami Grodzkimi Pttu Zawileyskiego stawiając osobiście JP. Woźny wyżej piszący się takowe obwieszczenie zeznał. Przyjąłem Regent Stanisław Bukaty.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

1. Dnia 13 tego miesiąca w kwaterze moiej wieczorem między 4 a 6 godziną, ukradzony został ze ściany złoty zegarek, w dwóch kopertach, repetyer, roboty Angielskiej, kryty, z włoskiem oprawnym na brylancie, celender, tak na cyferblaoie, jako też i we środku tegoż zegarka napisano, i wyrznięto, „*Noston de Londres*”, oraz pokazujący dni. — Przy tym trzy złotne pieczętki, 1sza Holenderskiego złota, paryzkiej roboty, z czerwonym krwawnikiem, na którym wyrznięto „*Korona* z napisem *elles sont Inseperables*. — 2ga teyże wielkości, z mniey czerwonym krwawnikiem, gładkiej roboty — 3cia dobrego złota dubeltowa, nie małej wielkości, z dwoma krwawnikami, pośrodku przesuwaiąca się. — Jesliby ktokolwiek wynalazł i wyaledził takowy zegarek, z pieczętkami, Aktor tey szkody, w nagrodzie 50 rubli przyrzeka dać. — Takowe doniesienie podane do Sądu Niższego Upitgo dnia 17 xbra 1814 Roku na autentyku podpisany.

Piotr Dowgiałło Strabczy Powiatu Upitskiego.
Mieszka w Mieście Poniewieżu.

1. Roku 1815 d. 4 Januar. ciągnięta loterya na obrazy sztuk 8 JP. Bielkiewicza w domie JW. JPana Sulistrowskiego Marsz. wygrane numera są te: 43, 47, 51, 82, 108, 116, 156, 188, które to uwiadomienie podaje JP. Bielkiewicz, aby ci Ichmość którzy mają pod temi wygranymi numerami Bilety, zgłosili się dla pozyskania wygranych obrazów.

1. Oświadczenie moje w Nrze 79 - 80 - 81 Kurryera Lit: względem interessu z zesłym Xięciem Karolem Radziwillem Por. W. R. dla niewyraźności a raczej omyłki co do Jmienia, zdawało się niektórym osobom stosowane do Xięcia Mikołaja Jego brata: przez niniejsze więc o tey omyłce ostrzegam. Datt w Wilnie Ru 1814 msca xbra 29.

Fryderyk Frohland B. M. W.

1. Roku 1814 msca xbra 27 dnia. Niżej podpisanemu Podpułkownikowi Odeskiego piechotnego pólku Michałowi Karpowi konsystującemu z półkiem w Gubernii Litewsko - Grodzieńskiej, i w Powiecie tymże, w miasteczku Krynkach, zbiegli dwaj przy nim z pólku na ordynansie będący ludzie: Arsenty Kryłow i Mikołaj Sokołow, którzy uprowadziwszy dwa konie, jednego szerści karogniadey bez odmiany, mający jedno z lewego boku żebro złamane; drugiego maści światło-bulaney, grzywa i ogon konopiasty i z prawey strony około nosa narość mający, oba konie po lat siedm, gatunku Rossyyskiego — Zabrali z sobą assygnatami rubli 7,800, srebrem rubli 500 i złotem czer: 300. Pierwszy rodem z Gubernii Twerskiej, wzrostu niskiego, twarzy pociągłej, suchey, z kresą nad prawem okiem, oczu siwawych, nosa miernego, włosów rusych, z wąsami bez faworytów. — głosu grubego, fizognomii posępney, umiejący kra-

wieństwo, lat 33. — Drugi rodem z Gubernii Moskiewskiej, wzrostu miernego, twarzy pociągłej, sucharlawey, białawo rabowatey, oczu szarych, nosa spiczasto prostego, włosów światło żółtawych, z przyrodzenia wąsów i faworytów niemający, wymowy ciężkiej, grający z używania na skrzypcach, wieku lat 26. W odzieniu, surdut z sukna światło granatowego, spodnie ciemno - granatowe w płaszczu z sukna szaraczkowego, z przodu na piersiach z sznurków czarnych zamerowanych — Oba grać lubią w karty, niemówią prócz językiem Rossyyskim. —

Podpółkownik M. Karpow

3 August Hrabia Brzostowski Prezydent Sądów Normalno Granicznych Powiatu Dżisnińskiego wspólnie z Bratem moim Wincentym Kapitanem służby Polskiej i nieletnią Synowicą Julią, Hrabiami Brzostowskimi, Dziedzicząc nie dzielne Dobra Mosarż zwane, w Powiecie Dżisnińskim Gubernij Mińskiej leżące, zamiarem otrzymania finalney konkluzyi w sporach Granicznych, oraz ustanowienia formalnego działu i zamknięcia rachuby, w interesach z Rodzeństwem będącey, a przytém wszystkie jeneralnie debita i ciężary, Antecesorских i własnych długów, nie mniej jakieby tylko do Dóbr Mosarża stosunek mieć mogły, chcąc dostatecznie uspokoić. — Gdy dla zbiegu czasów i okoliczności, inne w tém obiekcie posłużyć nie mogły przedsiębrane środki, — Przeto oświadczaiący się August Hrabia Brzostowski, szukając iedno - czasowego ze wszystkimi o wszystko Sądu i rozprawy, Dobra Mosarż pod Konkurs oddał, i w Sądzie Głównym zgo Departamentu Mińskiego dwoma Remissami dla ostatecznego ułatwienia wszystkich powyższych kwestyów Sąd Graniczno - Działowy Taxatorsko - Exdywizorski do Dóbr Mosarża uzyskał, skutkiem czego od Sądu Głównego Mińskiego iedna, a od Sądów Exdywizorskich podwukróć do Gazet podane zostały Awizacye; — Sąd zaś Graniczno - Działowy Exdywizorski, ciąglą zajmując się czynnością, w pośpiechu dzieła swojego, już się zbliża do zamknięcia Izby, i w pierwszych dniach następnego miesiąca Januarij w roku nadchodzącym, 1815 całkowitą sprawę do namowy wezmie. — Czulość zatem przyzwoita w tém przedmiocie, aby każdy dług swoje odebrał uspokojenie, pobudza troskliwość Augusta Hrabia Brzostowskiego, który z widoku nieiawiających się i niestawiających dalszych jeszcze Wierzycieli, przez niniejsze ogłoszenie czwarto raz do Gazet podające się, wzywa i zaprasza wszystkich ogólnie bez wyjątku, mających jakie do Dóbr Mosarża stosunki, Kredytatorów i Pretensorów, aby przed zamknięciem Izby Sądu Exdywizorskiego, jak nayspieszniey swoje przynieśli dopominki, albowiem Dekretami Sądu Głównego Mińskiego, dla niestawiających zakryślona Amisyą, gdy skutki swoje przez Dzieło Exdywizyi rozciągnie, — w ten czas każdy z takowych Wierzycieli i Pretensorów własney winie tę stratę przyznać musi, w celu oddalenia, tak nie miłych wypadków, ninieyszą do Gazet Publicznych czarty raz zamieszczam Awizacyą. — Datt w Mosarżu Ru 1814 Mca Xbra 17go dnia.

August Hrabia Brzostowski Sądów Granicznych Powiatu Dżisnińskiego Prezydent.

3. W handlu nowozałożonym Tichona Zaycowa, w domu niegdys Jocherowey pod Nrem 13 w mieście Wilnie na przeciw pałacu JW. Hrabini Brzostowskiej Starościny Puńskiej, idąc ku Ostrey Bramie położonym, znajdują się świeżo transportowane Konfitury Kijowskie, w różnym gatunku z fruktów i jagod na sucho i w ulepie smażone, oraz Syrop do wody wielogatunkowy, dostać tego można w każdej porze za bardzo stosowną cenę.